

SN - prezes Iwulski kończy kadencję i nadal orzeka

https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/prezes-iwulski-konczy-kadencje-i-nadal-orzeka,510258.html?fbclid=IwAR1ywIMHKqG4fVifc_btCnzmA2EVdEUfPa7XogKZQe-Bwb02QEj2qXgQcw

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska

Data dodania: 26.08.2021



Źródło: iStock

Prezes Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego Józef Iwulski ostatni raz przewodniczył w czwartek rozprawie w tej roli, gdyż kończy kadencję na stanowisku prezesa kierującego tą izbą. Teraz będzie orzekał jako sędzia нефunkcyjny. I to mimo tego, że Izba Dyscyplinarna uchyliła mu immunitet. Na razie trwa oczekiwanie na decyzję prezydenta w sprawie wskazania nowego prezesa izby.

Sędzia Józef Iwulski nie uznaje Izby Dyscyplinarnej za sąd, a osoby w niej zasiadające za sędziów. Rzecznik SN sędzia Aleksander Stępkowski po wydaniu uchwały przez Izbę Dyscyplinarną podkreślił, że **zawieszenia sędziego Iwulskiego dokonano w obowiązkach służbowych, nie tylko orzeczniczych. - Naruszenie uchwały w tym względzie mogłoby powodować zasadnicze wątpliwości co do ważności postępowania** - mówił wówczas.

Natomiast ustawa o Sądzie Najwyższym i regulamin nie przewidują procedur, na podstawie których obowiązki prezesa izby zawieszzonego w czynnościach służbowych mogłyby zostać przekazane innej osobie. Jak dodał, uchwała w tym zakresie zostanie z całą pewnością wykonana.

Rzecznik przekazał też, że w tej sprawie na wniosek I prezes SN Małgorzaty Manowskiej Biuro Studiów i Analiz SN sporządziło analizę, z której wynika m.in., że to **sam prezes Iwulski "jest uprawniony i zobligowany" do wyznaczenia zastępcy na czas trwania zawieszenia.**

Immunitet uchylił nie-sąd

Izba Dyscyplinarna to struktura organizacyjna, która nie może być uznana za sąd – sędziowie tych Izb powołani zostali na urzędy sędziów Sądu Najwyższego po przeprowadzeniu postępowania dotkniętego tymi samymi wadami, których wpływ na status sędziego - stanowi uchwała trzech Izb SN z 23 stycznia 2020 r.

Na to też wskazują orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 i 15 lipca. W tym wyroku Trybunał unijny **zanegował niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, możliwość pociągania sędziów do odpowiedzialności dyscyplinarnej za wydane orzeczenie, w tym zadanie pytania prejudycjalnego, a także kompetencje**

Prezesa Izby Dyscyplinarnej do wyznaczenie składu właściwego do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej.

Co więcej, negatywnie odniósł się do gwarancji proceduralnych przysługujących sędziom oskarżonym o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego.

Jednak Izba Dyscyplinarna nadal orzeka, ponieważ kieruje się wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca br., który orzekł, że Unia Europejska nie może zastępować państw członkowskich w tworzeniu regulacji dotyczących ustroju sądów i gwarancji niezawisłości sędziów.

Prezydent nie wyznaczył prezesa

Pracownicy sekretariatu I Prezesa oraz sędziowie czekają na decyzję prezydenta w sprawie nominacji prezesa Izby Pracy. Warto przypomnieć, że Zgromadzenie Sędziów Izby Pracy wskazało trzech kandydatów na prezesa tej Izby. Są nimi: Bohdan Bieniek, Jolanta Frańczak i Piotr Prusinowski, którzy zostali przedstawieni prezydentowi Andrzejowi Dudzie. Jeśli nie ma w sądzie prezesa, to jego funkcję przez sześć miesięcy pełni najstarszy służbą przewodniczący wydziału. Tak zdarzyło się w Izbie Karnej w zeszłym roku po ustąpieniu prezesa Stanisława Zabłockiego.